

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.**

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Opłata celna w walucie austryackiej. — Zwiniecie obozu. — Zawieszenie dziennika Serbskiego. — Prośba towarzystwa agronomicznego w Karyntyi. — Organizacya w administracyi górniczej.)

Wiedeń, 1. października. Na mocy najwyższego potwierdzenia z 21. września b. r. upoważniono wszystkie urzęda celne, przyjmować opiewające na austryacką walutę stopy 45 złotych banku narodowego po 10, 100 i 1000 r., które narodowy bank zaczął wydawać na dniu 6. września 1858, także przed 1. listopada 1858 przy opłacie cła według stosunku wartości od 100r. m. k. po 105r. waluty austryackiej zamiast istotnej monety srebrnej, jeżeli mająca się naraz zapłacić kwota wynosi lub przewyższa 9r.31³/₇kr. m. k. albo 10r. waluty austryackiej.

Przepis ten wejdzie z tym dniem w moc obowiązującą, w którym będzie ogłoszony urzędem celnym.

— Obóz pod Neunkirchen i Bernitz został zwinie ty dnia wczorajszego. We środę była jeszcze ostatnia manewra dywizyjna w obecności hrabi Chambord na linii między Grafenbach i Bärnthäl-Dürngraben.

— Gazeta Temeszowska podaje następujące ogłoszenie:

„Przekonując się, że redakcyja wychodzącego w Nowym Sadzie pisma peryodycznego *Srbski dnevnik* pomimo otrzymanego dekretu z 27. czerwca r. b. powtórnego upomnienia nieprzestaje rozwijać niebezpiecznej tendencyi i w wydanym na dniu 5. września numerze 65 umieściła kierujący artykuł, w którym przebija się jawnie podburzająca jej dążność wymierzona, na to, by zakłócić spokój w sąsiednim zaprzyjaźnionem Królestwie Serbskiem a nawet i tu w kraju naruszyć publiczny spokój i porządek, uznałem za rzecz potrzebną, na zasadzie §. 22. ustawy druku zawiesić dalsze wydawanie dziennika *Srbski dnevnik* na trzy miesiące.

Temeszwar, 23. września 1858.

C. k. gubernator
Coronini, fml.“

— C. k. towarzystwo rolnictwa i przemysłu w Karyntyi podało prośbę do ministryum spraw wewnętrznych względem wydania stosownego rozporządzenia organizującego łowienie ptaków w całym państwie.

Na uzasadnienie tej prośby przytoczono, że ogromne spustoszenia jakie w ostatnich latach niezliczone masy owadów wyrządziły po łąkach, ogrodach roślinnych, warzywnych i polnych a osobliwie po lasach, przypisać należy jedynie tylko zmniejszeniu liczby ptaków przeznaczonych z natury do gubienia owadów. Na zasadzie tego ze strony rolniczego towarzystwa przytoczonego postrzeżenia równie jak doświadczenia porobione winnych krajach, spowodowały c. k. ministryum spraw wewnętrznych wydać c. k. namiestnictwom rozporządzenie, ograniczyć łowienie ptaków w swych administracyjnych okręgach, albo na zasadzie już istniejących do łowienia ptaków odnoszących się dawniejszych lub nowszych przepisów osobliwie według §§. 50. i 51. ustawy leśnej, ogłoszonej najwyższem patentem z dnia 24. czerwca 1857 roku, i o wydanych w tej mierze rozporządzeniach zawiadomić c. k. ministryum spraw wewnętrznych, albo zaproponować ogólne postanowienia.

— *Lit. korespondencya austryacka* pisze: „Uczyniono dalszy znów krok w sprawie zjednoczonego i nowego ukształcenia cesarstwa austryackiego. Rozporządzeniem cesarskiem z 13. września r. b. zaprowadzono starostwa górnicze mające przedewszystkiem przestrzegać ustaw górniczych i ścisłego porządku w tej mierze, a tym sposobem chciano się tem lepiej jeszcze zapewnić względem dokładnego i niezmiennego zachowania tych ustaw.

Oderwane od dawniejszych dystryktowych i prowincjonalnych sądów górniczych, do których odnosiły się tak sądowe, jak niemniej i administracyjne czynności urzędowe w sprawach górnictwa, do-

znały zwierzchności te powtórnym przekształceń, aż pokąd doświadczenie nabyte niewskazało właściwego trybu, jakiego przy urządzeniu ich trzymać się należy.

Przezorność ta była weale na swem miejscu, zwłaszcza, że obręb działalności urzędów górniczych zmieniono wielokrotnie nowymi ustawami górniczymi i tak rozszerzono, że całej objętości jego niepodobna było naprzód przewidzieć.

A gdy potąd przy organizowaniu zwierzchności tych uwzględniano zawsze tylko miejscowe ich i prowincjonalne potrzeby, zwrócono teraz po raz dopiero pierwszy uwagę i na to, by z małym tylko wyjątkiem urządzić stosunki górnicze w całym państwie odpowiednio potrzebom całości.

I tak mimo zaokrąglonego i statecznego już organizmu całego górnictwa, pozostawiono mu należyta swobodę, że za pomocą odrębnego ustanowienia szczególnych urzędów może łatwo zdążyć za śladem bardziej tu lub owdzie rozwijającego się górnictwa, i odpowiednym podziałem sił miejscowych utrzymać równowagę usiłowaniom postronnym. Jakoż oznaczono stałe siedziby tylko dla starostw górniczych, a bynajmniej dla górników i innej służby górniczej, która według potrzeby chwilowej przydzielona być może tej lub owej zwierzchności, a przy czem posunięci na wyższe stanowisko służbowe lub większą płacą obdarzeni nie potrzebują weale zmieniać swego miejsca dotychczasowego.

Przy wyborze stanowisk miejscowych dla starostw górniczych zwrócono głównie uwagę na położenie prywatnych przedsiębiorstw górniczych, by ułatwić wszelką styczność z nimi i z odnoszającymi się stronami. Oprócz tego uznano za rzecz korzystną zaprowadzić według możności w jednym i tem samym miejscu starostwa górnicze obok sądów górniczych, i tym sposobem uprościć i ułatwić rozliczne stosunki ich urzędowe.

Z tej samej też przyczyny powiększono i liczbę starostw górniczych, i dodano im w pomoc sąd przysięgłych górniczych, który szczególnie w sprawach nadzoru i prowadzenia pomniejszego górnictwa ma im być na rękę.

Zwierzchności górnicze są strażnikami i wydzielaczami niezmiernego skarbu publicznego, a chcąc należycie dopełnić obowiązków swego powołania, muszą posiadać nietylko gruntowną naukę górniczą i inne przy tem wiadomości, lecz nadto ponosić im przychodzi różne uciążliwości i niebezpieczeństwa. Wypadało przeto koniecznie porównać płacę służby tej z płacą urzędników innych wydziałów administracyjnych.

Zwierzchności górniczych w królestwie Lombardo-weneckiem i w Dalmacyi trudno jeszcze było potąd wcielić do tej stanowczej organizacyi, gdyż tam wypada uchylić wprzód zabytki obcorodnego prawodawstwa, a przed zaprowadzeniem ustaw swojsko-krajowych poczynić potrzebne doświadczenia i przygotowania. Lecz ogólny zarys w tej mierze jest już gotowy, a z czasem ustawy rzeczzone zastosowane będą bez szczególnych trudności i do tych krajów koronnych.

Tem dziełem organizacyjnem położyło nowotne prawodawstwo górnicze w Austrii niejako kamień już węgielny.

Staranność i oględność, z jaką zabrano się do tego dzieła, wzbudza słuszną nadzieję, że pomyślny rozwój górnictwa krajowego, jaki się okazał najnowszymi czasy prawie we wszystkich częściach państwa tak rozległego, utrwali i wzmoże się jeszcze tem bardziej przy nieustającej pieczołowitości dostojnego Monarchy naszego.“

Ameryka.

(Misyja do Paragwayu. — Bilans skarbu brazylijskiego.)

Nowy York, 11. września. Sędzia Bowling z Missouri, niegdyś poseł w Nowej Granadzie, przyjął misyję do Paragwayu.

— Według doniesień z Rio oświadczył minister finansów na dniu 30. czerwca izbie deputowanych, że bilans w cesarskim skarbie wynosi półtora miliona funtów szterlingów, (z których 1,000,000 funt. szt. leży w Rio w gotówce), i że pomimo kosztów wynikłych z powodu zerwania przyjaźnych stosunków z państwem Paragway, pomimo rozmaitych publicznych budowli, znizenia taryf, zmniejszonego wywozu kawy i t. d. okazuje się w dochodach państwa z końcem upłynionego finansowego roku t. j. z dniem 30. czerwca, przewyżka w kwocie 1,000,000 funtów szterlingów.

Hiszpania.

(Okólnik ministra w sprawie wyborów.)

Madryt, 24go września. *Gazeta* zawiera okólnik ministra spraw wewnętrznych, p. Posada Herrery, do cywilnych gubernatorów prowincjonalnych w sprawie nowych wyborów. A że okólnik ten jest niejako programem ministerstwa, przeto podaje tu treść jego dokładną. P. Posada Herrera wspomina naprzód o tem, że kongres rozwiązano dekretem królewskim z 11go września, poczem wydano rozporządzenia do nowych wyborów, a który-to środek stał się potrzebny od tej chwili, odkąd Królowa gabinet teraźniejszy zaszczyliła swem zaufaniem. Kongres wybrany na mocy dekretu królewskiego z 16go stycznia 1857, który ministerium podzielać zdania jego zagnął tak rychło do ustąpienia, a inne do odroczenia Korteżów, byłby zaporą nie tylko dla ministerium teraźniejszego, lecz i dla wszystkich następnych. Dlatego też prezydent ministrów podjął się obowiązku swego pod tym tylko warunkiem, jeśli kongres będzie rozwiązany. Lecz nim przyszło do tego, musiano wprzód zająć się sprawdzeniem list wyborowych. Gubernatorowie cywilni na prowincyi mogliby wtenczas tylko działać po myśli rządu, jeśliby obeznali się wprzód z jego dążnościami politycznymi. Minister oświadczył im przeto, że gabinet postanowił rządzić według zasad konstytucyi istniejącej, że skłania się do reform administracyjnych, że proponuje sprzedaż dóbr komunalnych i skarbowych, tudzież decentralizację i większe swobody dla prowincjonalnej i municypalnej administracji; że wprawdzie myśli przywrócić na nowo ustawę względem sprzedaży dóbr kościelnych, lecz oraz postara się i o potwierdzenie środka tego przez Stolicę Apostolską, by tym sposobem pogodzić widoki państwa z widokami kościoła, a w końcu, że w sprawach przestępstw prasy zamierza zaprowadzić sąd przysięgłych. Oto są główne środki, jakie rząd postanowił urzeczywistnić za pomocą ustaw nowych. Zresztą nie mają gubernatorowie cywilni na prowincyi narzucać ludności kandydatów, chociaż nie godzi im się spuszczać przytem z uwagi i zabiegów stronnictw dawniejszych. Nie ma też mieć miejsca żadne systematyczne wyłączenie tego lub owego stronnictwa, lub ludzi szczególnych, a wielkiemu aktowi konstytucyjnemu, który ma nastąpić, nie należy zadawać najmniejszego przymusu, lecz raczej wypada zachować się w tej mierze jak najściślej według wyraźnych przepisów prawa.

Anglia.

(Ogłoszenia traktatu chińskiego zapowiedziane. — Nowiny dworu. — Doniesienia z Przyłądka. — Zajęcie z portugalskim konzulem.)

London, 28go września. Według urzędowego doniesienia w *Morning Herald* ogłoszony ma być niezwłocznie traktat, który zawarł w Tientsynie lord Elgin. Między innemi mają Chiny zapłacić Anglii tytułem wynagrodzenia szkody wyrządzone handlowi i kupcom 2 miliony taelów (jeden tael wynosi 6 do 7 szylingów) i tyleż tytułem kosztów wojennych. Aż do spłacenia tej sumy pozostawać ma miasto Kanton w ręku Anglików.

— Powrót dworu z Balmoralu nastąpić ma dnia 15go przyszłego miesiąca. Królowa zamierza zabawić w Windsorze kilka tygodni, jednak w listopadzie zrobi jeszcze zapewne wycieczkę do Osborne.

— Parostatek „Indian“ przywiózł do Plymouthu z Przyłądka wiadomości sięgające po dzień 12. września. Wielkie sobie robiono nadzieje, że pośrednictwo sir George Greya między Boerami a naczelnikiem Moszesz, pomyślny odniesie skutek. A prócz tego obiecywano sobie po jego wycieczce do granicy, jeszcze wiele innych korzyści.

— Na gościńcu Mozambique przyszło do nieporozumień między angielskimi a portugalskimi władzami. Portugalskie władze przytrzymały w pobliżu rzeki Nanokury, statek „Herald“ mały kuter z Natalu, płynący w handlowych sprawach ku afrykańskiemu wschodniemu wybrzeżu za to, że nie opłacił cła w zatoce Delagoa. Załogę odesłano do Mozambique i tam oddano ją pod opiekę angielskiego konzula p. Leon, który żądał wydania statku i ładunku ale bezskutecznie. Z tego powodu odjechał do Anglii przedstawić tę sprawę w ministerium spraw zewnętrznych. Mieszana komisya, z oficerów angielskiej parowej fregaty „Lyra“ i portugalskiego okrętu „Flor de Mozambique“, zebrała się na Przyłądku dnia 20go maja i miała rozstrzygać czy przyaresztowanie okrętu było prawne. Przytrzymany okręt miał przyrządy używane zwykle na okrętach z niewolnikami i 6 murzynów, którzy według oświadczenia kapitana mieli być jeńcami wojennymi.

Francya.

(Powrót Cesarza do Paryża. — Wiadomości bieżące. — Literatury starożytnej tryumf. — Nagrody oficerom francuskim. — Kupieckie przedsiębiorstwa w Marsylii. — Posady dyplomatyczne do Chin. — Duchowne seminarjum w Szangai. — Stosunki z Japonią.)

Paryż, 28. września. Cesarz wrócił ma do Paryża na przyszły czwartek o godzinie 6 minucie 45 rano. Zabawi trzy dni w St. Cloud a potem uda się do obozu pod Chaloum. Cesarz i Cesarzowicz zostają tymczasowo w Biarritz. Z Cesarzem przyjedzie także i hrabia Walewski z Biarritz.

— Hrabia Kiselew wrócił z Ostendy do Paryża.

— Według najnowszych pocztowemi statkami nadesłanych wiadomości pisał p. Levi Favre francuski konzul w Tampico do komendanta okrętowej dywizyi na Antylach i zatoce Meksyku przedstawiając mu konieczną potrzebę jego obecności w tem mieście.

— Mimo przeciwnych usiłowań duchowieństwa odniosła jednak nauka starożytności klasycznej znakomity tryumf ostatnich dni września. Ksiądz biskup z Avranches kazał seminarzystom swym odegrać Filokteta, a temi dniami odegrano na scenie publicznej Edypa, tragedję tłumaczoną dosłownie z Sofoklesa przez p. Lacroix z muzyką p. Membrée. Publiczność zużyła się nieco długim przesłuchywaniem, gdyż akt za aktem grano bez przerwy, lecz mimo to zachwycono się ostatnią częścią sztuki, i zapomniano przy tem niemal zupełnie o nowoczesnych wymysłach dramaturgii francuskiej.

— Wiadoma jest pomoc, jaką gubernator Gwadelupy przyniósł kolonii angielskiej Antigua w marcu, kiedy zagrażało jej powstanie Murzynów. Rząd angielski przesłał teraz francuskiemu komendantowi różne kosztowności dla tych oficerów, którzy do tej wyprawy należeli.

— Rząd zajmuje się jak słyhać szczerze urządzeniem stosunków prawa własności prac umysłowych i postanowiono przedłożyć radzie państwa obszerny projekt. Oczekują jeszcze wypadków w tej mierze kongresu bruxelskiego i według tego chcą się zastanawiać.

— Odnowiono też sprawę co do ustawy względem wielkich donacji wojskowych w Algierze. Posady podprefektów mają przede wszystkim być wojskowym.

— Dziennikowi *Moniteur de la Flotte* piszą z Marsylii, że żeglarze tamtejsi przysposabiają się dzielnie do korzystania z traktatu z Chinami, chociaż przesilenie handlowe, które niedawno-co minęło, powinno by nauczyć ich większej przeczności. Zresztą traktat ten ważny będzie dopiero po nastąpieniu ratyfikacji, która zapewne odlecie się do przyszłej wiosny.

— Jak słyhać z wiary godnego źródła, wróci baron Gros, zaraz po wymianie ratyfikacji z Chinami zawartego traktatu do Francji, gdyż Cesarz przeznaczył dla niego w uznaniu zasług położonych przy zawarciu traktatu, wysoką dyplomatyczną posadę w Europie. Stałym posłem przy dworze w Pekinie zostanie mianowany hrabia Bourbolon, który od wielu lat rezyduje w Hongkongu w charakterze dyplomatycznego ajenta jeneralnego. Pomijając nawet, że hrabia Bourbolon obeznał się podczas kilkoletniego pobytu w Hongkongu więcej niżli którykolwiek z francuskich dyplomatów z obyczajami i ustawami Chinów, posiada jego małżonka najdokładniejszą znajomość chińskiego języka.

— Zawarcie pokoju z Chinami podało katolickiemu towarzystwu „Missions étrangères“ we Francji zbawienną myśl, założyć w Szanghai duchowne seminarjum na dwiestu uczniów, w którym synowie nawróconych Chinów kształciłby się wroszczeniu chrześcijaństwa między swymi rodakami. Cesarz Napoleon, gdy mu przedłożono ten plan, nie tylko dał swe zupełne przyzwolenie ale oraz wydał potrzebne rozkazy, aby rozmaite ministerya przyczyniały się ile możności do urzeczywistnienia planu tego. Towarzystwo spodziewa się, że wkrótce otrzyma wolny wstęp także i do japońskiego cesarstwa. Jak wiadomo otrzymał po raz pierwszy komendant francuskiej fregaty „la Sybille“ przed ośmioma miesiącami pozwolenie, wysiąść z swemi ludźmi w Nangasaki na ląd, gdzie ze strony japońskich władz został przyjęty jak najlepiej. Francuski rząd zamierza korzystać z tej sposobności i użyć ją do utworzenia regularnej komunikacji z Japonią.

Belgia.

(Kongres literacki. — Zamknięcie festynów.)

Bruxela, 20go września. Dziś przed południem o 11 godzinie zagajono w akademickiej sali muzeum, kongres względem literackiej i artystycznej własności. P. Ch. Faider, prowizoryczny prezydent organizacyjnego wydziału, wyłuszczył zamiar i ważność tych obrad, a potem zawezwał zgromadzenie utworzyć stanowcze biuro. Jeden z członków zaproponował, ustalić stanowczo prowizoryczny potąd komitet, co też jednogłośnie przyjętem zostało. Potem mianowano p. Ch. Rogier honorowym prezydentem. P. Faider oznajmił zgromadzeniu, że król przyjął zaproszenie kongresu i że będzie obecnym na posiedzeniu we środe. Jeneralny sekretarz Romberg doniósł, że do 550 osób przyrzekło brać udział w kongresie, lecz niektórzy usprawiedliwili się z nieobecności, zaś że blisko 300 członków znajduje się na posiedzeniu.

— Wrześniowe festyny zakończono wczoraj wieczor pięknymi ogniami sztucznymi, które spalono nad kanałem. Po południu rozdawał Jego Mość Król w kościele OO. Augustynów wiele medalów za ocalenie życia.

Szwajcarya.

(Regulacya Renu. — Kolej żelazna.)

Konferencya między Austryą, Bawaryą i St. Gallen względem żelaznej kolei w okół jeziora „Bodensee“ wyznaczona jest na dzień 4. października. Zaś co do regulacyi Renu przystąpił austriacki rząd stanowczo, wyznaczyszy już komisarzy na tę konferencyę. Mianowanych komisarzy wybrano z urzędników namiestnictwa w Innsbruku.

Włochy.

(W. Książę Konstanty do Włoch. — Budowa grobli w Villafranco. — Rozkaz dzienny komendanta francuskiego w Rzymie.)

Turyński korespondent dziennika *Gazz. di Milano* potwierdza wiadomość, że wielki książę Konstanty zwiedzić ma wkrótce

Villafrankę. Dla jego małżonki przygotowano już apartamenta w Nis-sie, gdzie przepędzić chce zimę. W Villafrance oczekują przybycia rosyjskiej eskadrilli, która już odplynęła z Kronsztadu.

Turyński korespondent dziennika *Neue Pr. Ztg.* donosi w sprawie portu Villafranca, że między warunkami zastrzeżono sobie na samym wstępie aktu wybudowanie grobli dla pewniejszego zabezpieczenia portu od zachodnich wiatrów. Wyjawszy tego wybudowania nie żąda wcale nie piemoncki rząd.

Krwawa żołnierska bójka, w której pijany francuski żołnierz ranil ciężko papieskiego dragona spowodowała prowizorycznego komendanta francuskiej dywizji, generała hrabiego Noue, ustanowić na opilstwo surowe kary, co ogłosił w dziennym rozkazie. Raniony dragon ma się już o wiele lepiej, i spodziewają się utrzymać go przy życiu.

Niemce.

(Usiłowania w pruskiej marynarce. — Czynności zgromadzenia związkowego. — Konfiskacja dzienników.)

Z Berlina piszą: W przyszłym etacie wyznaczają na marynarkę większą sumę niż dotychczas, by przywieść do skutku, mianowicie na Jade, wykonanie niektórych planów, które dla rozszerzenia marynarki są bardzo ważne. Na wyspie Rügen mają połączyć wielkie, dwie kwadratowych mil obejmujące jezioro z morzem dla budowy portowych.

Na sesji sejmu związkowego 23. września przedłożono raporta dyrekcji artylerji i korpusu inżynierów związkowej fortecy Landau, a jeden z rządów kazał oświadczyć, iż zgadza się na czynione przez komisję handlowego prawodawstwa propozycje względem wyjaśnienia niektórych przepisów powszechnego regulaminu wexlowego. Po odczytaniu niektórych wniosków wydziału, względem których odroczone głosowanie, przystąpiło zgromadzenie do półrocznego nowego wyboru komisji wykonawczej.

Dziennikowi *Schlesische Ztg.* piszą z Berlina, że dwa tamtejsze dzienniki, to jest „Vossische“ i „National Ztg.“, które w swych numerach z dnia 26. b. m. rozpisywały się bardzo obszernie nad kwestyą rejencyi, zostały skonfiskowane.

Szwecya.

(Cholera. — Zakład telegrafów.)

Sztokholm, 24. września. Od kilku dni zaczęła się znacznie zmniejszać cholera. Z 653 dotkniętych od czasu pojawienia się epidemii, umarło 297. Grasowała tą razą między zamożniejszą klasą. — W projekcie jest połączyć telegrafem stały ląd z wyspami; a zdaniem naczelnika telegrafów wynosiłoby kosztą drutu i całego między stałym lądem a wyspą Gotlandyi, zakładu elektrycznego telegrafu około 190.000 talarów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Przyjazd księcia Napoleona. — Handel z Chinami. — Misya do Chin.)

Warszawa, 29go września. O godzinie 10tej wieczorem przybył do Warszawy J. C. W. książę francuski Napoleon, Józef, Paweł i zajął mieszkanie w tak nazwanym domku białym.

O godzinie 10^{3/4} J. C. W. złożył wizytę Najjaśniejszemu Panu w pałacu Belwederskim, z kąd wkrótce Jego ces. król. Mość wraz z dostojnym Gościem przybyć raczył do domku białego, a o godzinie 11tej z generał-adjutantem hr. Adlerbergiem 2gim powrócił do pałacu Belwederskiego.

Kiachta, 8. lipca. Dziennik *St. Petersburger Zeitung* pisze: Chiny teraz dopiero zaczynają wchodzić w bliższe stosunki z resztą świata, lecz najnowsze wypadki uszczuplą obrotu handlowego w naszym mieście. Tego roku jednak był dość pomyślny; mało rosyjskich towarów zostało w Kiachcie, do tego nastąpiły wielkie zamówienia u rosyjskich fabrykantów, tak dalece, że w jesieni spodziewają się znacznego przywozu rosyjskich wyrobów rękoźmielniczych.

Misya odchodząca tego roku do Pekinu zgromadza się tutaj. Archimandryta Guriew z trzema duchownymi towarzyszami bawi tu już od dłuższego czasu, a szef misyi radca państwa Perowski wraz z innymi członkami tej misyi jest spodziewany. Misya miała udać się w podróż dnia 25. lipca.

Montenegro.

(Wznowienie niepokojów.)

Raguza, 21. września. Już od czternastu dni wydał książę Daniło rozkaz wszystkim do broni zdolnym Czarnogórcom być w pogotowiu. W sobotę, dnia 18. b. m. wkroczyło 200 Czarnogórców do Sutoryny, zdarli tureckie na rozmaitych miejscach powiewające chorągwie, wywiesili czarnogórskie, i obwieścili się panami. Równocześnie wkroczyło 2000 Czarnogórców do dystryktu Grahowy i zajęły pozycję w pobliżu Grahowaru.

W Hercegowinie wszczynają się niesnaski na nowo. Na wczorajszy dzień, to jest na dzień roczny oswoobodzenia Grecyi zapowiedziano wielkie zgromadzenie ludu w pobliżu klasztoru Cassierevo. Przy tej sposobności mają zawiesić dzwon w klasztornym kościele na znak demonstracyi przeciw Turkom.

Turcya.

(Przybycie Lorda Redcliffe. — Zmiana w ministeryum perskim.)

Lord Stratford de Redcliffe przybył do Konstantynopola z familią dnia 19. z. m. okrętem „Caradoc“ i wysiadł w hotelu posel-

stwa angielskiego. We dwa dni po jego przyjeździe przedstawiała się mu kolonia angielska pod przewodnictwem terażniejszego posła, sir Lytton Bulwer'a, a przy tej sposobności oświadczył lord Redcliffe, że pobyt jego w Konstantynopolu długo nie potrwa.

— *Journal de Constantinople* zawiera list z Teheranu z 31. sierpnia z doniesieniem o upadku przemożnego ministra Mirzy Aga-Kana. Dniem wprzód otrzymał on własnoręczne pismo szacha, w którym oznajmiono mu usunięcie tak jego, jak i obu synów jego, z których jeden zawiadywał sprawami wewnętrznymi, a drugi wojennymi. Jest-to według korespondencyi dziennika rzeczonygo wypadek zapowiadający zupełną zmianę administracyi, sprawdzenie wydatków i przychodów państwa, i przyszły zwrot sum ogromnych, jakie ze skarbu publicznego skradziono. Wielka i powszechna ztąd radość mieszkańców, którzy błogosławią teraz tej zmianie i wychwalają sprawiedliwość szacha. Następcą Mirzy Aga-Kana wymieniają Mirzę Sadyk-Kana, który wprzód był kajmakanem w Aderbidzanie, i tak wielkie poniósł krzywdy od swego poprzednika, że go zapewne niepożąda i nieoszczędzi.

A z y a.

(Powstanie chińskie.)

Najnowsze do Paryża nadesłane wiadomości z indyjskiego morza, zawierają bliższe szczegóły stanu wewnętrznego w Chinach: Powstanie w Kiangsu, które przytłumiono w listopadzie 1857 roku, podnosi się na nowo, a ku końcu upłynionego miesiąca czerwca poniosły cesarskie wojska dotkliwą klęskę pod murami Nankinu. Naczelnym wódz, Czang-Kuoleang, otworzywszy przekopy ku południowej części miasta, i zrobiwszy wysadzeniem miny wielki wyłom, przystąpił do szturm, jednak z znaczną stratą został odparty. Następującego dnia wystąpili powstańcy zaczepnie, zrobili wycieczkę i oblegającym wielką zadali klęskę. Wojska Taj-Singa zabrali wielu w niewolę, i wszystkich jeńców tracili wbić do pal. Po tem zwycięstwie odnieśli wkrótce inne i stanowcze. W dziesięć dni później napadli na korpus cesarski z 7000 ludzi, nadesłanych w posiłek z rozkazu Czang-Kuoleanga. Uderzyli na ten oddział nim był w stanie ustawić się w szyku bojowym, i wszystkich wycięli. Następującego dnia wysłał cesarski generał jednego z swych oficerów do Nankinu układać się względem zawieszenia broni, ale zamiast odpowiedzi stracili go powstańcy. Z tych okrucieństw widać, jak wielkie rozjątrzenie panuje między stronictwami prowadzącemi wojnę. Rozumie się, że cesarscy nie są lepsi w tym względzie od powstańców. Zresztą obsadzili powstańcy uście Jang-Tze-Kiang, t. j. najważniejszą część tej rzeki. Zdaje się, że wiadomość o dotkliwych klęskach cesarskich wojsk nie mało się przyczyniły, że władca Chin skłonił się do zawarcia traktatu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 30. września. Odwołany z Aten kr. bawarski rezydent ministeryalny, generał Feder, przybył do Tryestu.

Fiume, 29. września. Paropływ wojenny „Prinz Eogen“ zawinął tu wczoraj z elewami krakowskiego instytutu wojskowego. Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z małżonką odwiedzali przedwczoraj yachtem „Fantasie“ wyspy Veglie i Cherso.

Wenecya, 30. września. Książę Jerzy Saxoński przybył tu wczoraj.

Paryż, 29. września. Cesarz przybędzie jutro do Paryża, a w piątek odjedzie do Chalons.

Rzym, 25. września. Właściciel gruntu Luigi Arena odkrył przy restaurowaniu domu swego w Palestrynie kosztowne szczątki sławnej za czasów rzymskich świątyni Fortuny z epigrafami, o czem komisarz starożytności Visconti umieścił ciekawy artykuł w *Giornale di Roma*.

Konstantynopol, 25. września. Lorda Redcliffe przyjmowano tu świetnie; Sultan zaszczycił go odwiedzinami, wielki wezwr przedstawił mu się natchmiast, a kolonia angielska doręczyła adres powitania. W wyższej administracyi zaszły niektóre zmiany; Akif Basza, dotychczasowy generał gubernator Uskinpu, zastąpi w Bosnii Kiani Baszę, który przechodzi na gubernatora do Saloniki. Mehemed Dzemil Bej wybiera się do Paryża. Feruk Khan powraca najbliższym paropływem na Trebizondę do Persyi. Austriacki paropływ wojenny „Taurus“ przybył z Syry do Bosforu. W Warnie spalił się magazyn austriackiego wicekonszula i ajenta Lloyda, pana Tedeschi z wszystkimi archiwami. Wiadomości z Teheranu są z 4. sierpnia. Sadrazam został uwięziony z obydwoma synami, którzy piastowali urzęda ministrów. Mówią, że ustanowiona będzie rada ministeryalna, i Feruk Chan obejmie za powrotem ministeryum spraw zagranicznych. Turkomani wpadli znou do Asterabadu. Do Meszedu przybyła rosyjska ekspedycya naukowa.

Najnowsza poczta z Chin.

(Przywieziona paropływem Lloyda „Kalkuta“.)

Szanghai, 2. sierpnia. „Novara“ zawinęła tu 25. lipca, zwiedzi po kilku dniach wyspy Maryańskie, Karolińskie i Salomonowe, a potem odplynie do Sydney. Lord Elgin odjechał wczoraj do Japonii; amerykański i francuski pełnomocnicy udadzą się za nim później. Bandyeci uderzali znou na Kanton, ale odparto ich. Tamtejszy chiński gubernator wiedział już o traktacie pokoju i zaczynał przybierać przyjaźniejsze postępowanie.

